Toruń, 10 maja 2025 r.

PODPIS ZAUFANY
KAROL PIOTR
DOBRZENIECKI
28.05.2025 10:04:02 [GMT+2]
Dokument podpisany elektronicznie
podpisem zaufanym

dr hab. Karol Dobrzeniecki, prof. UMK
doktor habilitowany nauk prawnych
Profesor Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu

Uniwersytet Mikołaja Kopernika
Wydział Prawa i Administracji
Katedra Teorii Prawa i Państwa
ul. Bojarskiego 3, 87-100 Toruń

Recenzja rozprawy doktorskiej
mgr Dominika Góry
pt. Wpływ nowych technologii na prawo na przykładzie wybranych funkcji prawa, maszynopis, ss. 203,
przygotowanej pod kierunkiem
prof. dr hab. Adama Sulikowskiego

1. OPINIA OGÓLNA

Przedłożona mi do recenzji dysertacja doktorska przygotowana przez pana magistra Dominika Górę jest opracowaniem, które należy ocenić pozytywnie z punktu widzenia wymogów prawnych dla prac doktorskich. Autor odwołując się zarówno do analizy literaturowej, analizy koncepcji, argumentacji filozoficznej wywodzi logiczne wnioski w odniesieniu do obranej problematyki. Podjęcie tematu rozwoju prawa pod wpływem zmiany paradygmatu technicznego, popularyzacji i upowszechnienia użycia tzw. nowych technologii świadczy o dobrej orientacji autora w precedencji głównych problemów współczesnego prawoznawstwa. Tematyka pracy stanowi bowiem obecnie pole intensywnych badań zarówno w ramach prawnych nauk dogmatycznych jak i teorii, filozofii, a także socjologii prawa. Autor, wychodząc od podstawowych definicji z dziedziny techniki, podjął się zadania syntezy rozważań

na temat zmiany społecznej i prawnej, sięgając po aktualne pozycje z filozofii prawa. Praca ma więc charakter *stricte* naukowy, zgodny z kanonami twórczości w tym zakresie. Z uwagi na wskazaną już interdyscyplinarność, pojawiają się w niej elementy w większym lub w mniejszym stopniu dopracowane, do niektórych fragmentów pracy można zgłosić zastrzeżenia, wskazać na potrzebę rozwinięcia i pogłębienia wywodu lub uaktualnienia stosowanej terminologii. Nie zmienia to faktu, że praca, ujmowana całościowo, zasługuje na pozytywną ocenę, ponieważ w obszarze filozofii prawa społeczeństwa informacyjnego stawia nie tylko ambitne pytania, ale formułuje także interesujące odpowiedzi.

2. OCENA MERYTORYCZNA

2.1. Znaczenie problematyki podjętej w recenzowanej rozprawie

Autor podejmuje fundamentalny dla prawa problem jakim jest technicyzacja, a w szczególności transformacja cyfrowa środowiska społecznego, w którym to prawo funkcjonuje – obowiązuje, jest tworzone i stosowane. Zwraca uwagę na dwie ważne cechy tej transformacji, tj. jej specyfikę („zmiana informacji w wiedzę") oraz tempo rozwoju cywilizacyjnego („szybsze niż można było obserwować w przeszłości"). Te właściwości zachodzących zmian pozwalają nazwać opisywany proces rewolucją informacyjną. Obejmuje ona zagadnienia rozwoju społecznego, gospodarczego, ale również prawnego, do którego praca wprost nawiązuje. Oddziaływanie na sferę jurydyczną autor słusznie opiera na analizie zmian w obrębie dwóch ważnych funkcji prawa – instrumentalnej (prawa jako techniki) oraz komunikacyjnej (prawa jako rozmowy).

Wybór tematu jest dokonany trafnie, aktualny w obrębie nauki jak i praktyki prawniczej, doktrynalnie wartościowy i nośny problemowo. Autor podejmuje rozważenia szeregu kwestii pośrednich, służących weryfikacji postawionego pytania badawczego, takich jak przedstawienie uwarunkowań rozwoju technicznego ludzkości, wpływ wynalazków w poszczególnych epokach na życie społeczne, ze szczególnym uwzględnieniem zjawisk występujących wraz z rozwojem informatyki oraz konwergencją rozwiązań informatycznych i telekomunikacyjnych. Zmiany społeczne towarzyszące przemianom w obrębie wykorzystania nowych narzędzi, mają bezpośrednie przełożenia na sferę prawną, czego dowodzi treść dysertacji.

W tym miejscu należy sformułować uwagę krytyczną. W tytule pracy autor posługuje się wyrażeniem „nowe technologie”, jednak już we wstępie dokonuje bardzo istotnego zawężenia jego zakresu, co nie jest zabiegiem do końca zrozumiałym. Na stronie 5. wskazuje, iż nowa technologia to taka, która „cechuje się innowacyjnością, w stosunku do poprzednich”, a jednocześnie, zastrzegając, że to pojęcie jest bardzo szerokie („nanotechnologia, biotechnologia, technologia kwantowa”), ogranicza je na potrzeby pracy do rozważań nad Information and Communication Technologies, w skrócie ICT. Te ostatnie są, zdaniem autora, „lepiej zbadane i dają większe możliwości dla oceny ich oddziaływania na prawo” (s. 6). Tytułowy termin „nowych technologii” faktycznie nie ma ściśle określonego zakresu, jest nieostry i dotyczy zarówno udoskonalonych form technologii tradycyjnych, jak i technologii całkowicie nowatorskich, która nie ma żadnego, nawet zbliżonego, odpowiednika, także na gruncie ewentualnego ujęcie w prawie. Pojawia więc pytanie, dlaczego autor posłużył się tym wyrażeniem w tytule pracy, skoro już na wstępie deklaruje, iż rozważania swoje ogranicza do styku informatyki i telekomunikacji. Być może zasadnym byłoby przemyślenie i dostosowanie tytułu pracy w tym zakresie, jeżeli miałaby być ona opublikowana. Ponadto, autor nie prześledził w pełni dyskusji nad genezą i polskim tłumaczeniem eksploatowanego w pracy terminu, która toczyła się w środowisku prawników i informatyków na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat. Termin w pełnym brzmieniu i jego skrót ICT był używany w brytyjskim środowisku naukowym od początku 80. XX wieku, wskazując na integrację informatyki z telekomunikacją oraz oprogramowania i systemów audiowizualnych, które umożliwiają użytkownikom dostęp, przechowywanie, przesyłanie danych w postaci cyfrowej. Został on rozpowszechniony w dokumentach OECD i Unii Europejskiej. Poprawny przekład na język polski to technika informacyjno-telekomunikacyjna, gdyż, w tym ujęciu słowo „technology” należy tłumaczyć na technika, a nie technologia. Z kolei Polskie Towarzystwo Informatyczne, Polska Izba Informatyki i Telekomunikacji apelują o stosowanie terminu „teleinformatyka” zamiast ICT jako oznaczenie wykorzystywania informatyki w telekomunikacji. Termin ten, na tle pokrewnych, jest także najbardziej rozpowszechniony w polskim ustawodawstwie.

Na uznanie zasługuje teoretycznoprawna warstwa pracy. Autor w sposób udany łączy rozważania nad funkcjami prawa z analizą techniki teleinformatycznej w ujęciu dynamicznym. Zestawia opis jej wpływu na współczesne społeczeństwo ze wskazaniem oddziaływania prawa, wskazuje na możliwe powiązania między tymi procesami. Instrumentalna funkcja prawa uzyskuje nowe narzędzia regulacji

zachowań, kontroli, egzekucji norm, często wpisania pożądanego kierunku formowania w cyfrowe środowisko użytkowników – obywateli, adresatów norm prawnych. Z kolei funkcja komunikacyjna prawa jest niewątpliwie powiązana we współczesnym świecie z nowymi technikami kreowania dyskursu, skracaniu dystansu dzielącego twórców i adresatów norm prawnych, for dyskusyjnych i nowych możliwości badania opinii interesariuszy procesów legislacyjnych. Autor dostrzega i trafnie opisuje paralelność kierunków rozwoju prawa i techniki. Ilustruje swoje wywody nawiązaniami do literatury. Można jedynie zasugerować, by poszerzyć zakres tych odesłań, bowiem kwestie takie jak instrumentalizacja prawa są obiektem dyskusji wśród teoretyków od lat, co może mieć wpływ również na wykorzystanie wyników ich badań w ramach analiz rozwoju społeczeństwa informacyjnego.

2.2. Metodyka badawcza (założenia, cele, metody)

Recenzowaną dysertację można uplasować w głównym nurcie badań nad prawem – odwołuje się ona do założeń metodologicznych typowych dla ujęcia filozoficznoprawnego tj. analizy tekstów, koncepcji, argumentacji.

Obrany temat pracy uzasadnia odwołanie się do tych metod. Praca eksploruje kwestię wpływu techniki teleinformatycznej, jej gwałtownego rozwoju i upowszechnienia na społeczeństwo i na prawo. Nie ma charakteru badania empirycznego, ale w oparciu o ustalenia poczynione przez nauki społeczne analizuje fundamentalne zmiany w funkcjonowaniu prawa, podejścia do jego tworzenia i stosowania, jego funkcji i celów.

Po lekturze rozprawy, jestem przekonany, że zakładany cel został osiągnięty przez doktoranta. Wobec bardzo szerokiego przedmiotu badań, trafnie wykorzystano podejście interdyscyplinarne, z nawiązaniem do teorii informacji, historii techniki, socjologii przemian społecznych, analizy tekstów i koncepcji filozoficznych, argumentacji.

Autor wykazał się wystarczającą na potrzeby pracy doktorskiej znajomością zastosowanych metod badawczych. Zostały one dobrane poprawnie i zapewniły realizację zakładanych celów.

Pewne trudności sprawiły autorowi fragmenty pracy takie jak wstęp i zakończenie. W początkowej części pracy powinien w sposób bardziej wyczerpujący i szczegółowy przedstawić kontekst i cel badań, ich stan, przegląd literatury, metodologię, stawiane hipotezy badawcze, zakres czasowy. W zakończeniu

widziałbym potrzebę wyrażenia najważniejszych wniosków z pracy, podkreślić znaczenia badania, wskazać na potencjalne jego implikacje dla nauki.

2.3. Struktura rozprawy

Recenzowana rozprawa wraz z załącznikami liczy 202 strony łącznie z bibliografią). Rozprawa składa się z pięciu rozdziałów, z których pierwszy ma charakter historyczny (32 stron), w rozdziale drugim autor prezentuje główne punkty sporu o funkcje prawa i dominujące koncepcję w tym zakresie (30 stron), a trzeci wyjaśnia jak oddziaływanie prawa w ramach jego funkcji uzyskuje wsparcie w technice teleinformatycznej (38 stron). Kolejny rozdział czwarty dotyczy komunikacyjnej funkcji prawa w społeczeństwie informacyjnym, a piąty omówienia wpływu techniki teleinformatycznej na prawo, ze szczególnym uwzględnieniem jego implementacji.

Struktura pracy jest w zasadzie tradycyjna dla prac z zakresu teorii i filozofii prawa. Autor rozpoczyna od zarysowania tła historycznego (otoczenie prawnego i doktryn), charakteryzowania i ewolucji techniki, formacji społecznych, która pod jej wpływem powstała. W kolejnych częściach pracy przedstawia kluczowe pojęcia z obszaru teorii prawa, a następnie konfrontuje z nimi płaszczyznę społecznych funkcji teleinformatyki. Niewątpliwie ważnym poznawczo wątkiem pracy jest ukazanie „wzmocnienia" oddziaływania prawa, w której poza ukazaniem strony teoretycznej, pojawia się także szereg przykładów konkretnych narzędzi służących do m.in. do implementacji określonych wartości prawnych i wzorów zachowań.

Rozprawa ma charakter typowo teoretyczny, elementy empiryczne takie jak charakterystyka ewolucji techniki teleinformatycznej i społeczeństwa informacyjnego stanowią maksymalnie 20 % tekstu, a łącznie część teoretyczna ok. 70 % całości pracy, natomiast 10 % poświęcono kwestiom wprowadzającym, metodologicznym, podsumowaniu i wykazowi bibliografii.

2.4. Wykorzystana literatura

Doktorant wykorzystał 168 naukowych pozycji bibliograficznych, ponadto odniósł się do kilkunastu aktów normatywnych, raportów i źródeł internetowych. W doborze literatury naukowej autor wykorzystał wiele pozycji obcojęzycznych oraz tłumaczeń.

Publikacje najnowsze wydane w okresie ostatnich 10 lat (od 2015 roku) stanowią około 5 % całości literatury, co należy ocenić częściowo krytycznie. Dominują pozycję z przełomu wieków, co pozwala na dobre zobrazowanie stanu społeczeństwa informacyjnego, w tym warstwy normatywnej w jego początkowej fazie. W mniejszym stopniu pozwala to na orientację w najnowszych trendach rozwojowych. Pod względem jakościowym literatura jest dobrana prawidłowo, ponadto jest zróżnicowana, obejmuje zarówno pozycje odnoszące się informatyki, socjologii, jak i prawa.

2.5. Szczegółowa ocena merytoryczna poszczególnych części rozprawy

Pod względem merytorycznym praca zasługuje na pozytywną ocenę w świetle wymogów ustawowych. Tym niemniej pod adresem niektórych fragmentów pracy warto poczynić szczegółowe zastrzeżenia.

Wstęp do recenzowanej dysertacji doktorskiej zawiera niezbędne dla tej części pracy elementy, w tym uzasadnienie wyboru obszaru badań, nakreślenie jej celów. Pewien niedosyt pozostawia brak omówienia stanu badań nad wybraną przez doktoranta problematyką oraz metodologii i struktury pracy. Nie do końca jasny jest cel wprowadzenia do wstępu definicji podstawowych pojęć, dla których bardziej właściwym miejscem wydaje się rozdział pierwszy.

Rozdział pierwszy obejmuje przedstawienie historii powstania nowych rozwiązań technicznych, ich zastosowań społecznych, oddziaływania na społeczeństwo. Rozważania koncentrują się na powiązaniu techniki teleinformatycznej z rozwojem społeczeństwa informacyjnego. Autor trafnie charakteryzuje to społeczeństwo poprzez wskazanie na wykładniczy wzrost produkcji i przepływu wszelkiego rodzaju informacji, zintegrowanie mediów masowych w jedną wspólną infrastrukturę z innymi mediami. Dokonuje także dystynkcji pomiędzy społeczeństwem informacyjnym a społeczeństwem informacji oraz społeczeństwem wiedzy. Pewną wątpliwość można mieć wobec umieszczeniu w rozdziale pierwszym podrozdziału pt. wpływ nowych technologii na prawo (2), Europejskie programy wspierające rozwój ICT i społeczeństwa informacyjnego (2.4), Lex Informatica (2.5). Obecność tych wątków w rozdziale dotyczącym kwestii związanych z rozwojem techniki i przemianami społecznymi wydaje się niewłaściwa, tym bardziej, że tematy te są rozwijane w kolejnych rozdziałach. Ponadto treść rozdziału poświęconego Unii Europejskiej dotyczy historycznych projektów, a nie aktualnych i trudna znaleźć

znaleźć uzasadnienie dla ich tak szerokiego omawiania bez powiązania z celami pracy.

Rozdział drugi poświęcony został przedstawieniu funkcji prawa. Autor wyróżnia jako najważniejsze funkcję instrumentalną i komunikacyjną. Ta pierwsza wskazuje na prawo jako środek realizacji założonych celów. Za Wiesławem Langiem stwierdza, iż prawo posiada właściwość techniczną, funkcjonalną i moralną – niesie z sobą uznane i aprobowane wartości. Funkcja komunikacyjna akcentuje z kolei element porozumienia między prawodawcą a adresatem normy, które może zostać osiągnięte na kilka sposobów, m.in. w formie negocjacji. Autor wyjaśnia w jaki sposób skuteczność prawa w realizowaniu tych podstawowych funkcji może zostać poprawiona wskutek wykorzystania narzędzi opartych na technice teleinformatycznej. Pewne zastrzeżenie można mieć w związku z dość ograniczoną zakresowo i raczej pobieżną analizą wykorzystania poszczególnych środków i narzędzi. Auto nie rozwinął analizy skutków masowego używanie techniki na styku komunikacji między państwem a obywatelem. Nie przeprowadził w tym zakresie własnych badań, opierając się głównie na ustaleniach Manuela Castellsa, które jednak w niewielkim stopniu odnoszą się do kwestii prawnych.

Za cenne poznawczo uznaję rozdział trzeci poświęcony determinizmowi technologicznemu w świetle instrumentalnej funkcji prawa oraz odział czwarty, traktujący o cyberdyskursywności. Autor analizuje cechy techniki teleinformatycznej, możliwość jej elastycznego kreowania, dostosowywania do pełnienia funkcji oczekiwanych w przez prawodawcę. Może zarówno kreować elektroniczne więzienia, jak i elektroniczne areopagi, fora do dyskusji i pokojowej wymiany poglądów na prawo. Porusza kwestię perspektywy rozwoju elektronicznej demokracji, możliwości korzystania z praw podmiotowych w cyfrowym środowisku. Wskazuje też trafnie na problemy i szanse związane ze stosowaniem samoregulacji, tak przedstawicieli wielkich korporacji kontrolujących infrastrukturę komunikacyjną świata, jak i użytkowników systemów, dążących do pewnej autonomii od władzy państwowej. Za trafne i poznawczo cenne uznaję zestawienie procesu komunikacji społecznej z procesem komunikacji w związku z funkcjonowaniem prawa. Jeden i drugi doświadcza modyfikacji w związku z zastosowaniem techniki i można dopatrywać się konkretnych związków i prognozować kierunki rozwoju prawa w oparciu o badania społeczeństwa sieciowego.

W rozdziale piątym autor kontynuuje rozważania nad technikami teleinformatycznymi jako narzędziem implementacji prawa. Wskazuje, że taki proces, choć nieuchronny niesie z sobą zarówno szanse jak i nowe zagrożenia. Trafnie i kompetentnie określa główne przyczyny tych uwarunkowań. Obszerny fragment rozdziału poświęcony został kwestii „neutralności nowych technologii", w których analizuje ten problem z dwóch perspektyw – wpływu na użytkownika oraz w ujęciu normatywnym. Stwierdza i broni tej tezy, iż nowe zastosowania techniki informatycznej są neutralne a to jej twórca nadaje im określone ukierunkowanie. Prawo powinno z kolei unikać wskazywania na konkretne rozwiązania techniczne (konkretny system, aplikację, protokół transmisji danych) i opisywać technikę od strony funkcjonalnej, wskazywać warunki brzegowe, nie ograniczać rozwoju konkurencji. Teza pierwsza nie jest typowa dla nauk społecznych, jednak argumentacja autora może się obronić. Teza druga jest na ogół przyjmowana powszechnie, choć bardziej wnikliwa analiza pozwoliłaby ustalić, iż poza względami użytkowymi, w grę wchodzą także powiązania ekonomiczne, społeczne i polityczne producentów i prawodawców.

W Podsumowaniu dysertacji autor sformułował podstawowe wnioski badawcze, jednak biorąc pod uwagę wielość poruszonych w niej problemów, część ta mogłaby być bardziej rozbudowana.

2.6. Język i formalna strona rozprawy

Od strony językowej i formalnej recenzowana dysertacja doktorska na ogół jest poprawna. W pracy pojawiają się pewne niedociągnięcia. Przypisy zostały opracowane niejednolicie (co do m.in. podawania nazwy wydawnictwa, adresu internetowego publikacji elektronicznej, numerów stron, użycie cudzysłowu, kursywy) i niestarannie, bez właściwej korekty (np. dopiski typu „strona do sprawdzenia", „przypis do sprawdzenia"). Bibliografia sporządzona niestarannie – brak jasnego podziału na kategorie, niezachowana kolejność alfabetyczna, zróżnicowane zapis. Język prawniczy nie jest zawsze prawidłowo używany, obszerniejsze uwaga dotycząca pojęć z zakresu informatyki została zamieszczone w wcześniejszej części recenzji. Zdarzają się literówki, nawet w tytułach podrozdziałów, wyrażenia kolokwialne, czy wręcz rażące pewnym infantylizmem, np. „A to pytanie brzmi następująco - czy nowe technologie wpływają na prawo w sposób dobry (…), czy też w sposób zły (...)" (s. 139). Mankamenty w spisie treści, brak tytułów rozdziałów, podrozdziały wprowadzane w sytuacji, gdy rozdział liczy tylko jeden podrozdział.

Zauważone błędy nie dominują w pracy, jednak ich obecność można było z łatwością wykluczyć na etapie korekty.

Rekapitulując, pod względem redakcyjnym i lingwistycznym, a także w zakresie stosowania poprawnych zasad dla odsyłaczy bibliograficznych, pracę ocenić trzeba jako spełniającą kryteria w stopniu dostatecznym.

3. WNIOSKI I KONKLUZJA KOŃCOWA

Wymienione powyżej uwagi krytyczne nie zmieniają mojej pozytywnej opinii o pracy. Przedłożona mi do recenzji dysertacja doktorska spełnia ustawowe kryteria (art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, t.j. Dz. U. z 2017 r., poz. 1789) tj.:

- stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, jakim jest charakterystyka oddziaływania technik informatycznych na prawo na przykładzie wybranych funkcji prawa,

- wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną doktoranta w dyscyplinie nauki prawne,

- potwierdza umiejętność doktoranta w zakresie samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

Do najważniejszych walorów recenzowanej rozprawy zaliczyć należy:

- waga i aktualność podjętego tematu, w tym wypełnienie luki badawczej,

- udane połączenie zastosowania wiedzy z zakresu techniki oraz filozofii prawa do prowadzenia pracy naukowej,

- umiejętność formułowania samodzielnych wniosków.

Podsumowując, stwierdzam że recenzowana rozprawa doktorska mgr Dominika Góry pt. „Wpływ nowych technologii na prawo na przykładzie wybranych funkcji prawa” spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim w w/w ustawie i na tej podstawie wnioskuję o jej dopuszczenie do publicznej obrony.